

ODR KRAKÓW 13-16.06

13.06. o godz. 17 na apel RKW tłumy ludzi przybyły do kościoła w Nowej Hucie-Bieńczycach na mszę św. w intencji Ojczyzny. Ołtarz polowy ustawiony był na placu przed kościołem. Wierni wypełniali szczególnie dziedziniec; stali w ulicach pomiędzy sąsiednimi blokami. Nad ich głowami krążył helikopter z żołnierzami, wokół stały wozy pancerne, w samochodach widziano snajperów wyposażonych w sztucery z celownikami optoelektronicznymi.

Ponowny świętynie, niechaj kiedy: odmawiano litanię do Matki Boskiej, ulica przed kościołem zaczęły przejeżdzać wozy pancerne. W stronę Krzyża Nowohuckiego ruszył marsz pochód ZOMO zaatakował go wodą z armatek i gazami łzawiącymi. Potem uderzyły na modlące się tłumy przed kościołem. O 18-tej miało się odbyć nabożeństwo honoru Matki Boskiej Fatimskiej, na placu procesja dzieci od komunii, dziewczynki w strojach krakowskich sypiące kwiaty przed Najświętszym Sakramentem. Proboszcz błagał Panów żołnierzy, by nie strzelali. Ludzie, wśród nich mnóstwo kobiet i dzieci, chronili się przed atakiem ZOMO do kościoła. Strumieniami wody, zabarwionej na niebiesko, zalały nawet ołtarz.

Jak wynika z relacji w krakowskiej prasie związkowej, zgromadzeni przed kościołem nie stawiali właściwie oporu, czasem tylko odrzucały pętareczki. Walki toczyły się natomiast w innych częściach Nowej Huty. Budowane barykady z ławek pojedników na śmieci. Rzucone kamieniami w żołnierzy, miotano torby foliowe z białym blakiem zremontowanych pojazdów milicyjnych. Starcia trwały do północy, ZOMO znowu ciągnęły gązami w bloki mieszkalne, wyciągały ludzi z klatek, znów urządzalo łapania na młodej. W komisariacie na osiedlu Zgody mieszkańców usunięty z mundurów numery identyfikacyjne, bili i zatrzymywali pałkami. Tego dnia zaatakowano również wychodzących z mszy w kościele Mariackim i na Magilem.

12:06 mieszkańcy Nowej Huty obserwowali, jak budą pełna żołnierzy dowożąła przed bloki mieszkalne cywila, który rozszerzał ulotki wzywające m.in. do marszu wokół Bytku Głównego i do 15-minutowego /!!!/ strajku wioskowego.

16:06 w Hucie im. Lenina odbył się strajk wioski wydziału P-64 rozpoczęty godziną wcześniej z 12: na 13:06. Według szacunkowych obliczeń produkcja nawszystkich zmianach spadła o ok. 50%. Podobną formę protestu stosowała załoga zakładów im. Szadkowskiego. W Bielanach o godz. 12 pracownicy uczcili minutą ciszy pamięć zamordowanych górników. W Transportie prowadzono przez całe 15-minutowe społeczeństwo do prady z wpisaniem się na listę spoźnienia.

Po I zmianie, zgodnie z wezwaniem RKW odbyły się "czarne marsze". Do pochodu Huty im. Lenina dołączali się także pracownicy innych zakładów Nowej Huty, mieszkańców Krakowa, studeni, uczniowie. Niesiono flagi, skandowano: "Zwolnić Lecha!", "Zwolnić Gilara!", "Reżim preoz!" itp. Z okien sypały się kwiaty, Trasa wiodła spod bramy HIL-u przez Plac Centralny koło Rzepią do kościoła NMP w Bieńczycach, gdzie zgromadziło się 50 tys. uczestników. Został oni zaproszony na wspólną modlitwę.

W "czarnych marszach" uczestniczyły również załogi Transprojektu /ok. 80%, Biprojektu /ok. 50%, Przedsiębiorstwa DODB, WRDP, RDP - trasa w kierunku Dworca Głównego - oraz Zakładu im. Szadkowskiego /słaba frekwencja/ - pochód do Hali Targowej.

OPÓR

Z Kodeksu Pracownika Służby Zdrowia w warunkach stanu wojennego: "Wszyscy, którym została powierzona pieczę nad zdrowiem naszego społeczeństwa, którzy choćby nadal wierni przysiędze Hipokratesa, postępując powinni w myśl zasad etyki i moralności zawodowej, .../Ramiętaj, że w czasie wojny sanitariusze byli zawsze w pierwszej linii - sami docierali do wszystkich potrzebujących pomocy... Naszym.../ obowiązkiem jest niesienie wszechstronnej pomocy wszystkim pośkodowanym, internowanym, aresztowanym, pobitym fizycznie, i maltraktowanym psychicznie. Trzeba także docierać do ich rodzin, pomeagać w staraniach o zwolnienie z więzienia, w tym ludzi chorych, którzy nadal przetrzymywani są w antyhumanitarnych warunkach. Trzeba im też niesie pomoc materialną, m.in. płacąc składki na całe pomocy społecznej. 2. Mamy prawo i obowiązek domagać się wszelkimi dostępnymi środkami zaprzestania działalności prowadzącej do wyniszczenia biologicznej ludności przez pozbawienie jej podstawowych leków, środków higienicznych i dezynfekcyjnych, ograniczenia żywnościowej, wstrzymanie niezbędnych inwestycji w służbie zdrowia, nieposłuszeństwo przepisów ohp. 3. Poszukiwanie prawdy należy do kanonów naszego postępowania. Wobec niesłychanego zakłamania oficjalnych środków masowego przekazu mamy obowiązek rejestrowania i przechowywania.

8891/80.05 GWSKAŚWI OD 15 - 15 NR 60 STR 2
wszczekich lekarskich danych dotyczących aktów przemocy ze strony władz / np. dokładny opis okoliczności pobicia, charakterystiki zmian urazowych, stosowany przymusu i terroru psychicznego/, aresztowania ludzi chorych, wydawania zarządzeń sprzecznych z interesem zdrowia społeczeństwa." // "Dyskusyjno-Informacyjny Biuletyn NSZZ" S. Małopolska, wydanie dla Stuzby Zdrowia" - maj 1982/.

Jednym zdaniem. 25.06 mieszkańcy Radomia przez cały dzień składali kwiaty pod pomnikiem Czerwca -, na szarbach napisy, m.in. "Solidarność SM Ustronie" "Solidarność RWT", ++ 26 i 28.06 w rocznice wydarzeń Czerwca 76 i Października 56 na Placu Zwycięstwa w Warszawie składano kwiaty wokół krzyża pukunek i w miejscu, gdzie znajdowała się płyta poświęcona pamięci ofiar "Wujka", paleo świece i śpiewano pieśni religijne. 18.06 w centrum Warszawy rozrzucone ulotki MRK "S" i NSZZ "S" upamiętniające rocznice Czerwca 76 i Pracownicy Wydziału P-64 Huty im. Lenina zagrozili łącznym strajkiem czterech zmian, jeśli znowu zostanie zdobyty krzyż upamiętniający śmierć górników z "Wujka"; ostatecznie, ku rozmów z dyrekcją ustalone, że krzyż może wisieć dalej, nie będzie natomiast improwizowanych ołtarzyków. // "Hutnik" nr 5/1 16.06 w IBJ w Świeku rozrzucono i naklejano ulotki "S", a spódzieli włączono syreny alarmowe, które wydały się wyłknąć dopiero po 20 min. +++ W Hucie Warsaw - oprócz pojawiających się systematycznie od połowy czerwca nalepskich "Solidarności jest i będzie" zaczęły się pojawić oficjalne plakaty znakiem śświa i swastyki. +++ "Wi Ursusienko" portowane są komplety zdjęć przywódców związakowych oraz z wydarzeniem 3.05.18 +++ 13.06 na wiaduktem kolejki podmiejskiej Warszawa-Otwock wyłoty Płowieckiej wisiał transparent "Solidarność", następnie nocą pojawił się drugi, zawieszony na linii wysokiego napięcia - żeby go zdjąć i zatrzymywano pochiagi 15.06 w godz. 8.00-8.40 // "Tygodnik Wojenny" nr 24/ 14.06 w Domu Towarowym "Sawa" w Warszawie unosił się balon z napisem "Solidarność" // "Tygodnik Wojenny" nr 24/ "Przetwarzanie" z 16.06 drukuje apel studentów warszawskich uczelni: "Proponujemy, aby każdy, kto przychodzi pod Krzyż na pl. Zwycięstwa, przynosił ze sobą brykiet węgla lub kamieni i składał ją w miejscu tablicy ku czci i pamięci poległych górników. W ten sposób codziennie będzie tam kopia, świadectwo naszej pamięci." +++ Czesław Musiał z Leborka 16.12 wrócił medal, który zinanziował zeszłego roku dostał za uratowanie tonącego dziecka, z uzasadnieniem: "Wyrażam protest przeciwko odzieraniu życia, które jest tylko jedno i powinno być szanowane. Mi największą godnością, a nie ucieniem jednym wystrzałem... Nie po to ratowaniem życia dziecka, aby je odzierać teraz ojcom innych dzieci" // "Gdańsk" nr 3/ 1982 Aukcja 250 prac 150 plastyków warszawskich, zorganizowana w pierwszą i ostatnią niedzielę maja w dzwonnicy kościoła św. Anny, przyniosła 655 ntys. zł na pomoc potrzebującym // "Opornik" nr 17/ Festiwal w Opolu - już raz przełożony z powodu bojkotu piosenkarzy - został ostatecznie odwołany; ze znanych wykonawców zgłosika się jedynie I Trojanańska +++ Mimo znacznego zmniejszenia nakładów zwrotów z punktów kolportażu wynoszą: "Polityka" - 20%, "Rzeczywistość" - 80%, "Tu i Teraz" - 80%, "Argumenty" - 70%, gazety lokalne - 50-60%, w wielu województwach zakupy pracy w drody spadają o połowę / na podstawie wypowiedzi red. Z. W. Szeli na spotkanu z publicystami, "MIS nr 17/. +++ Senat UMCS podjął 4.06. uchwałę protestującą przeciwko odwołaniu prof. Baszyńskiego z funkcji rektora / p. IS nr 57/ przeciwko edukacyjnym głosowało tylko pięć Misztal, szef studium wojskowego; Ministerstwo NSZWiT zakazało zwolnić Senat do końca września // "Tygodnik Wojenny" nr 24/ K. Makowski, przew. zespołu radnych bezpartyjnych RN Kraków-Sródmieście, złożył na sesji Rady Narodowej interpelację w sprawie ukarania funkcjonariuszy winnych brutalnego zachowania się 13.05 i osób kierujących tą akcją // "SI RKW Małopolska" nr 14/ Prezes ZG Polskiego Klubu Ekologicznego, prof. T. Szafer, i wiceprezes A. Kalmus wystosowali do prezydenta Krakowa list informujący o skazaniu środowiska i masowym zagrożeniu zdrowia mieszkańców Krakowa użyciem gazów rzewiących // "SI RKW Małopolska" nr 14/.

Dotarły do nas: w siedzibie gabinetu Lecha Wałęsy podjęto decyzję o wyjściu z siedziby w Warszawie: "Kierunki" nr 11 i 19, "Opornik" nr 17 z 14.06, "Przetwarzanie" nr 20 z 8.06 i 21 z 16.06, "Hutnicy" 82" nr 2 z czerwca, "Reduta Ordonia" nr 16 z 3.06 "Warszawianka" nr 9, "Szansa" nr 2 z 1.06, "Informator Wojenny NSZZ "SAM" z 5.06, "Arka" z 15.06, "Akademicki Serwis Inf. TKW N2S" z 10.06, "Okopak" / pismo wadowane przez uczniów szkół warszawskich / nr 1 z maja, "Solidarność Narodu" nr 7 z 16-31.05, "Solidarność Ursus-Huta-PSO" nr 11 z 9.06, "Spójnia" / PSO" nr 8 z 18.06 Górnego Śląska - "Niezależne Słowo / Wałbrzych/" nr 5 z 5.05 Małopolska - "SI RKW" nr 14 z 19.06, "Mimo Wszystko, pismo Krakowskiej Komisji

Wykładowczej NZZ-u" nr 2, "Dyskusyjno-Informacyjny Biuletyn "S" Małopolska - Wydanie dla Służby Zdrowia" nr 3 z maja, "Zomorządność" nr 15 z 5.06, "Hufnik-Hil/" nr 11 z 19.06, "Veto" nr 7 wydanie specjalne z czerwca, "Gazetka Krakowska /SI ARS/" nr 5 z 13.06, i nr 6 z 20.06, "Mentinowiec Nowa Huta" nr 13/18.6 Pomorze Zachodnie - "Tygodnik Akademicki" nr 1 z 13.06
Białystok - "BI Region Białystok" nr 23 z 24.06
Podbeskidzie - "Solidarność Podbeskidzia" nr 11 z 12.06 i nr 12 z 20.06
Dolny Śląsk - "Z dnia na dzień" nr 64 z 13+16.06, "Replika", dwutygodnik niezależny" nr 1 z 7.06
Wielkopolska - "Obserwator Wielkopolski" nr 32 i 33.

INTERNOWANI

Gódapi. Jimo wielokrotnych wniosków lekarzy ośrodków konsultantów i lekarzy Międzynarodowego Ezerwonego Krzyża, nadal nie zwilnia się chorych kobiet /m.in. z nadciśnieniem, poważnymi schorzeniami serca i nerek, chorobą wrzodową, nierwicą depresyjną/. Zaletenia lekarzy nie są uwzględniane lub realizowane są nadzwyczaj opieszale. To przykłady. Nie zezwolono na kontrolną konsultację enkologiczną po leczeniu raka macicy, nie skierowano na obserwację kliniczną chorej podejrzanej o uszkodzenie wątroby i z wieloletnią chorobą wrzodową. Chora z podaniem jazdkiem guza mózgu /diagnoza oddziału miejskiego szpitala oraz Kliniki Laryngologicznej AM w Białymostku/ została przekazana do właściwego ośrodka neurochirurgicznego, dysponującego tomografią komputerową, dopiero po ok. 2 tygodniach, w 4 dni po podjęciu przez nią głodówkę protestacyjnej, chora z astmą oskrzelową internowana w grudniu otrzymała zwolnienie z ośrodka dopiero 25.05. Chora z blokadą kamiczną nerki i wskazaniami do leczenia operacyjnego w Klinice urologicznej uzyskała zwolnienie dopiero 14.05 po dwumiesięcznym pobycie w miejscowym szpitalu - pozbawionym oddziału urologicznego. Niektórym kobietom, wymagającym długotrwałego leczenia, przyznane jedynie 7-14-dniowe przepustki.

W Gódapi przebywa nadal 19 matek dzieci poniżej 16 lat.

Informacje pochodzą z raportu dr med. Elżbiety Seferowicz /czł. ZR Białko-Dąbrowskiego - internowana w Gódapi/ skierowanego do Sejmu PRL.

Uherce. 13.06 siedemdziesięciu internowanych podjęło 7-dniową głodówkę protestacyjną, domagając się m.in. zwolnienia z obozów kobiet i chorych, 4 osoby przewieziono do szpitala w Sanoku.

R. Szymański, prac. OTV Rki Katowice, czł. KKK pracowników RTV, został uznany winnym zajść z 16-18.04 w Uhercach /p. IS nr 497/ i obciążony kosztami "zniszczeń" w wysokości 800 tys. zł, w tym 550 tys. na remont baraku, który nie był uszkodzony. Majątek państwa Szymańskich został zajęty.

Andrzej Grzybowski, głodujący od 15.05 /p. IS nr 59/ został przeniesiony do szpitala w Krakowie w stanie ciężkim,

Nowy Targ. W nocy z 12 na 13.06 internowani wykamali kratę oddzielającą baki i zorganizowali demonstrację na dziedzińcu ośrodka /wózna, przez skutkę więzienną jednostka WOP otoczyła obóz, ale nie interweniowała/.

13.06 trzynastu internowanych podjęło bezterminową głodówkę, domagając się zwolnienia kobiet i chorych. Do 22.06 sześć osób przewieziono do szpitala w Sanoku.

Kwidzyn. Longin Kiereul, z Białostockiego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania, po 40 dniowej głodówce protestacyjnej został zwolniony na dwumiesięczny urlop /"BI Reg Białystok" nr 23/

W każdej chwili może podjąć szkodliwą działalność..." Robotnice Zakładów Odzieżowych "Warmia" w Suwałkach, W. Folejowska i K. Szeszko /czł. ZE/, interweniowały 4.06 u brygadzistki w sprawie zmniejszających się zarobków zakładu, rosły normy akordowe, małe stawki, wynagrodzenie wynosiło od 1-5 do 4 tys. zł miesięcznie. Następnego dnia przeprowadzono w ich domach rewizje - nie znaleziono niczego. 7.06 zabrano je z pracy na komendę MO pod pretekstem znalezienia ulotek w szadkach /wspólnych dla wszystkich/. Grożono im, że zostaną oskarżone o sabotat, usiłowano namówić do współpracy z SB. Następnie wręczono im akt internowania z uzasadnieniem: "w każdej chwili może podjąć działalność szkodliwą dla interesów i bezpieczeństwa PRL". Przewieziono je do ośrodka odosobnienia w Gódapi. W. Folejowska jest samotną matką trojga dzieci /9.15 i 20 lat - najstarszy syn jest w wojsku/.

W Gdańsku umorzono śledztwo przeciwko P. Kwiatkowskiemu - natychmiast po opuścieniu aresztu został

w czasie aresztu został on interwenowany.

ERONIKĄ BEZPRAWIA

Procesy. 23.06 Sąd Najwyższy utrzymał w mocy wyroki:

Adama Wiśniowieckiego, czł. MKS, skazanego na 1,5 roku za kierowanie służbą porządkową w czasie strajku 13-14.12 w Stoczni im. Warskiego. Obrona podnosiła, że A.Wiśniowiecki 14:12 - wbrew woli części załogi - wpuścił ZOMO na teren zakładu, a 16.12, gdy na niektórych wydziałach trwał strajk, przystąpił do pracy i podjął rozmowy z dyrekcją w sprawie zakończenia strajku, tak, że był przez załogę okrzyczany "zdrajcą".

Jerzego Barkowiaka, Aleksandra Wójcickiego i Jana Andrzejewskiego, członków KZ, którzy otrzymali wyrok po 3 lata więzienia za zorganizowanie i kierowanie strajkiem 14.12 w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Remontowym Energetyki w Lublinie. J.Andrzejewski jest chorącznie chory na astmę, szczególnie uczulony na kusz.

24.06 Sąd Wojskowy w Warszawie:

- skazak dr hab. Ryszarda Herczyńskiego z Inst. Podstawowych Problemów Techniki PAN na 2 lata więzienia za wręczenie pracownikowi amerykańskiej ambasady dwóch tekstów o sytuacji w kraju i na Uniwersytecie z prośbą o przekazanie ich synowi przebywającemu w Stanach /który miał to dalej uszczęśliwić środowisku naukowemu/. Świadkami obrony byli prof. prof. Samsonowicz, Fiszdon, Szacki -

- przekaż do Sądu Wojewódzkiego i uchylił areszt tymczasowy wobec Wójcicha Sokolewicza /19 lat/, uczeń IV kl. LO im. Reja, wiceprzew. Federacji Młodzieży Szkolnej/ i Markowi Marciniakowi /lat. 21, uczeń ostatniej klasy Szkoły Sadniczej Szkoły Ogrodowej/ oskarżonym o "udział w związku mającym na celu przestępstwo" oraz - w przypadku Sokolewicza - "o rozpowszechnianie fałszywych informacji". Zarzuca im się udział w akcji podpalenia pomnika Dzierżyńskiego oraz druk nielegalnych wydawnictw. Obaj chłopcy byli w śledztwie bici. Emil Barchański, 17-letni uczeń LO im. Reja, który w śledztwie składał zeznania przeciwko Sokolewiczowi, przed rozprawą utonął w niewyjaśnionych okolicznościach. Jego matka oświadczyła na sprawie, że jego zeznania były wymuszone biciem i, że miał zamiar je odwołać.

22.04. przed Sądem Marynarki Wojennej w Gdyni odbył się proces J. Chmielowskiego /1.21/, A. Makona /1.19/, W. Kaszubowskiego /1.20/ i A. Stawickiej /1.17/. Sprawa M. Chmielowskiej /1.20/ odbędzie się osobno. Wszystkim zarzucono przynależność do organizacji mającej charakter bandy posługującej się nazwą Ruch Młodej Polski oraz druk i kolportaż ulotek. Skazano ich na kary 3-455 lat więzienia. A. Stawicka nie przyznała się w śledztwie do winy. Wyrok 3 lata otrzymała na podstawie sprzecznych zeznań współoskarżonych /dwójka kategorycznie wykluczyła, by A. Stawicka braka udział w zarzucanej jej działalności, pozostały składali wyjaśnienia niejasne i budzące wątpliwości/. A. Stawicka jest najmłodszym więźniem politycznym PRL-u. /"Gdańsk" nr 3/.